

---

# Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach adwokackich

---

Palestra 10/10(106), 85-86

---

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO** **W SPRAWACH ADWOKACKICH**

**WYROK SĄDU NAJWYŻSZEGO**  
**z dnia 5 sierpnia 1965 r.**  
(II KR 149/65)

**Naruszenie art. 76 § 2 k.p.k. przewidującego, że oskarżony może mieć trzech obrońców, powoduje konieczność uchYLENIA zaskarżonego wyroku w trybie art. 383 pkt 3 k.p.k. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.**

Sąd Najwyższy w sprawie Jana S., oskarżonego z art. 22 m.k.k. i z art. 8 § 1 dekrety z dnia 5 sierpnia 1949 r. (Dz. U. Nr 45, poz. 334), po rozpoznaniu założonej przez oskarżonego rewizji od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 4 stycznia 1965 r., na mocy art. 375, 383 pkt 3, 388 § 1 k.p.k.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę temuż Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania. (...).

### **W uzasadnieniu**

Sąd Najwyższy wyraził następujący pogląd:

Rewizja oskarżonego, założona przez adwokata Tadeusza K., słusznie podnosi, że Sąd Wojewódzki dopuścił się istotnego naruszenia zasadniczego prawa oskarżonego, mianowicie prawa do obrony, co samo przez się musi spowodować uchYLENIE wyroku, skoro naruszenie to z natury rzeczy może mieć wpływ na jego treść.

Zgodnie z art. 76 k.p.k. oskarżony ma prawo do korzystania z pomocy nawet 3 obrońców. Przepis ten, który reguluje zakres obrony formalnej, jest wyrazem prawa oskarżonego do obrony, zagwarantowanego przez art. 53

ust. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Oskarżony Jan S. przez udzielenie pełnomocnictw dał wyraz swej woli korzystania z pomocy dwóch obrońców i w pierwszych dniach rozprawy faktycznie z ich pomocy korzystał. Obrońca oskarżonego adwokat K. zwrócił się w dniu 31 grudnia 1964 r. do Sądu Wojewódzkiego pisemnie o odwołanie rozprawy wyznaczonej na dzień 4 stycznia 1965 r. wobec niemożności prowadzenia przez niego z dniem 1 stycznia 1965 r. praktyki prywatnej, o czym dowiedział się w dniu 29 grudnia 1964 r. z pisma Rady Adwokackiej. Rada Adwokacka uchwalała z dnia 8 stycznia 1965 r. ustanowić zastępcę adwokata Tadeusza K. w osobie adwokata Adama N. W późniejszym czasie adwokat Tadeusz K. został uprawniony do dalszego prowadzenia indywidualnej kancelarii adwokackiej.

Sąd Wojewódzki dowiedział się o niemożności wystąpienia adwokata Tadeusza K. na rozprawie, wyznaczonej na dzień 4 stycznia 1965 r., przed terminem tej rozprawy i powinien był — jeśli nie chciał odwołać terminu rozprawy — zwrócić się na rozprawie do oskarżonego o wypowiedzenie się co do ewentualności zrezygnowania z pomocy obrończej adwokata Tadeusza K. i kontynuowania rozprawy bez udziału tego obrońcy bądź też ustanowienia w miejsce tego obrońcy innego z jednoczesnym zarządzeniem w takim wypadku przerwy w celu umożliwienia oskarżonemu porozumienia się z nowo wybranym obrońcą i zapoznania się tegoż z materiałami sprawy dla realizacji obrony w sensie materialnym.

Sąd Wojewódzki pominął prawo o-

skarżonego do obrony i przeszedł do porządku nad podaniem adwokata K. o przełożenie terminu rozprawy, podania tego w ogóle nie rozstrzygnął, zakończył w nieobecności jednego z ustanowionych obrońców, który z przyczyn obiektywnych nie mógł się stawić, postępowanie dowodowe, zamknął przewód, wysłuchał głosów stron i wydał wyrok.

W rezultacie doszło do obrazy przepisów postępowania karnego, tj. art. 76 § 2 k.p.k. Rewizja adwokata Tadeusza K. trafnie podkreśla, że skoro

ustawodawca w art. 76 § 2 k.p.k. przewiduje, iż oskarżony może mieć 3 obrońców, to wychodzi z założenia, że czynności każdego z nich mogą mieć wpływ na wynik sprawy. Naruszenie norm prawa procesowego w omówionym zakresie powoduje konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku w trybie art. 383 pkt 3 k.p.k. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, co czyni zbędnym rozpoznawanie dalszych zarzutów rewizji.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

## **ORZECZNICTWO WYŻSZEJ KOMISJI DISCYPLINARNEJ**

### **ORZECZENIE**

z dnia 21 listopada 1964 r.

(WKD 134/64)

Adwokat wyznaczony obrońcą z urzędu jedynie wskutek pomyłki sądu powinien się porozumieć z ustanowionym już obrońcą z wyboru. W związku z tym niepodjęcie przez niego żadnych kroków w celu ujawnienia tej pomyłki i nieporozumienie się z obrońcą z wyboru jest równoznaczne z podjęciem się obrony bez wiedzy i zgody poprzednio ustanowionego obrońcy.

#### **Z uzasadnienia:**

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna w X orzeczeniem z dnia 21.XI.1964 r. w sprawie KD 30/62 wymierzyła obwinionemu adw. AB karę nagany za to, że w grudniu 1960 r. czy też w styczniu 1961 r., będąc wyznaczony obrońcą z urzędu DE, podjął się jego obrony mimo zawiadomienia przez oskarżonego, że ma obrońcę z wyboru, przez co skłonił oskarżonego do bez-

podstawnej rezygnacji z usług adw. FG.

W złożonym od tego orzeczenia odwołaniu obwiniony zarzuca obrazę prawa procesowego i błędną ocenę okoliczności faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia oraz wnosi o uniewinnienie go od zarzucanego mu przewinienia. W uzasadnieniu odwołania obwiniony podnosi, że z oskarżonym DE rozmawiał po raz pierwszy w dniu 14 stycznia 1961 r., pismo zaś cofające pełnomocnictwo adwokatowi FG nosi datę 13 stycznia 1961 r., że obrońcę z urzędu wyznacza i zwalnia przewodniczący wydziału, że wbrew stanowisku Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej istniała sprzeczność interesów dwóch oskarżonych, których bronił adwokat FG, że adwokat FG nie dopełnił swego obowiązku przez niezawiadomienie sądu o obronie z wyboru, wreszcie że Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna błędnie oceniła zeznania św. H i pomięła dowód z zeznań świadków I, J, K i L.